

Sygn. akt I ACa 680/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 stycznia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Jadwiga Chojnowska
Sędziowie	:	SA Elżbieta Borowska SO del. Dariusz Małkiński (spr.)
Protokolant	:	Urszula Westfal

po rozpoznaniu w dniu 21 stycznia 2015 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **J. J.**

przeciwko **R. Z.**

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku

z dnia 5 czerwca 2014 r. sygn. akt I C 783/14

I. **oddala apelację;**

II. **oddala wniosek pozwanego o zasądzenie kosztów procesu.**

UZASADNIENIE

Powód J. J. wystąpił przeciwko pozwanemu R. Z. z pozwem o zapłatę kwoty 90.000 złotych tytułem zadośćuczynienia a ponadto żądał obciążenia pozwanego kosztami procesu.

W uzasadnieniu wskazał, że pozwany został wyznaczony jako jego pełnomocnik z urzędu do wniesienia skargi kasacyjnej w sprawie Sądu Apelacyjnego w Białymstoku o sygn. akt : I ACz 264/13 , w następstwie czego sporządził opinię prawną o braku podstaw do wniesienia skargi kasacyjnej , nie spotkawszy się uprzednio z powodem i nie uwzględnivszy jego stanowiska co do zasadności tej skargi. W ocenie powoda, zachowanie pozwanego naruszyło zasady etyki wykonywania zawodu radcy prawnego i spowodowało pozbawienie go prawa do obrony. Kwota

90.000 złotych stanowi równowartość szkody niemajątkowej poniesionej przez powoda w związku z nierzetelnym zachowaniem pozwanego. Zdaniem powoda pozwany naruszył też jego dobra osobiste.

Pozwany R. Z. wniósł w odpowiedzi na pozew o oddalenie powództwa w całości, o sprawdzenie na podstawie art. 25 § 2 k.p.c. wartości przedmiotu sporu określonej przez powoda oraz o zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu według norm przepisanych. Podniósł w uzasadnieniu, że po ustanowieniu go pełnomocnikiem z urzędu w sprawie I ACz 264/13 bez zwłoki zapoznał się z jej aktami i uznał, że brak jest podstaw do sporządzenia i wniesienia na rzecz powoda skargi kasacyjnej, wobec czego sporządził opinię prawną w tym przedmiocie i przesłał ją powodowi, Sądowi oraz (...) w B.. Pozwany wskazał również, że Sąd Apelacyjny w Białymstoku po analizie opinii pod kątem zachowania należytej staranności przyznał pozwanemu wynagrodzenie z tytułu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu powodowi, uznając tym samym prawidłowość złożonej opinii. Osobiste spotkanie z powodem nie było konieczne i nie wpłynęłoby na treść opinii pozwanego.

Sąd Okręgowy w Białymstoku wydał dnia 5 czerwca 2014 roku, w sprawie o sygn. akt: I C 783/14, wyrok, w którym oddalił powództwo (pkt I) i odstąpił od obciążania powoda nieuiszczonymi kosztami sądowymi (pkt II). Orzeczenie to zapadło na gruncie niżej podanych ustaleń faktycznych i prawnych.

Powód J. J. 17 września 2012 r. wystąpił z powództwem przeciwko Skarbowi Państwa – Ministrowi Sprawiedliwości o zapłatę kwoty 350.000,00 zł tytułem odszkodowania. Sprawa ta prowadzona była przed Sądem Okręgowym w Suwałkach pod sygn. akt: I C 749/12.

Dnia 8 stycznia 2013 r. powód J. J. wystąpił z powództwem przeciwko Skarbowi Państwa – Ministrowi Sprawiedliwości o zapłatę kwoty 350.000,00 zł tytułem odszkodowania wraz z wnioskiem o zwolnienie od kosztów postępowania i wyznaczenie pełnomocnika z urzędu, wskazując te same podstawy faktyczne jak w powyższej sprawie toczącej się przed Sądem Okręgowym w Suwałkach. Postanowieniem z dnia 15 stycznia 2013 r. sygn. akt ; I C 45/13 Sąd Okręgowy w Suwałkach odrzucił pozew w oparciu o art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c. W uzasadnieniu wskazał, że powód wystąpił przeciwko temu samemu pozwanemu z tym samym roszczeniem, więc drugi z pozwów z uwagi na zawiśnięcie sporu nie mógł zostać merytorycznie rozpoznany.

Powód wywiódł zażalenie na powyższe postanowienie zarzucając, iż złożone pozwy są odmienne podmiotowo i przedmiotowo, ponadto w jego opinii nastąpiła nieważność postępowania, albowiem Sąd Okręgowy w Suwałkach nie rozpoznał jego wniosku o przyznanie mu pełnomocnika z urzędu.

Postanowieniem z dnia 13 marca 2013 r. Sąd Apelacyjny w Białymstoku oddalił zażalenie powoda. W uzasadnieniu wskazał, że wytoczone w obu sprawach powództwa są identyczne pod kątem przedmiotowym i podmiotowym, ponieważ oba pozwy to de facto to samo skopiowane pismo, na którym powód złożył swój podpis. Sąd nie podzielił zarzutu nieważności postępowania z uwagi na nierozpoznanie wniosku o przyznanie pełnomocnika z urzędu. Sąd wskazał, że nieważność postępowania mogłaby zaistnieć w sytuacji, gdy nierozpoznanie wniosku doprowadziłoby powoda do pozbawienia możliwości obrony w rozumieniu art. 379 pkt 5 k.p.c., a w sprawie niniejszej nie zaistniała taka sytuacja. Sąd podkreślił, iż wniosek powoda o przyznanie pełnomocnika z urzędu we wcześniejszej sprawie (I C 749/12) został prawomocnie rozpoznany (k. 17 i 26 akt I C 749/12), a sprawa w zakresie tego samego roszczenia jest w toku.

Postanowieniem z dnia 7 maja 2013 r. Sąd Apelacyjny w Białymstoku rozpoznając wniosek powoda o ustanowienie pełnomocnika z urzędu do wniesienia skargi kasacyjnej i zwolnienie z kosztów postępowania sądowego, postanowił ustanowić powodowi celem wniesienia skargi kasacyjnej od postanowienia Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 13 marca 2013 r. sygn. akt : I ACz 264/13 pełnomocnika procesowego z urzędu oraz zwolnić powoda z opłaty od skargi kasacyjnej.

Pismem z dnia 13 maja 2013 r. (...) w B. wyznaczyła dla J. J. jako pełnomocnika z urzędu radcę prawnego R. Z.. Dnia 17 maja 2013 r. otrzymał on z Sądu Apelacyjnego w Białymstoku odpis postanowienia z dnia 13 marca 2013 r. wraz

z uzasadnieniem i powiadomił powoda o wyznaczeniu go jako jego pełnomocnika z urzędu pismem z dnia 20 maja 2013 r.

Radca prawny R. Z. w dniu 27 maja 2013 r. wysłał do powoda sporządzoną przez siebie opinię prawną, w której wskazał, że po zapoznaniu się i przeprowadzeniu analizy prawnej akt sprawy nie znalazł podstaw do wniesienia skargi kasacyjnej na postanowienie Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 13 marca 2013 r. sygn. akt : I ACz 264/13. W tym samym dniu sporządzoną opinię pozwany złożył w Sądzie Apelacyjnym w Białymstoku.

Po wysłaniu do powoda opinii pozwany otrzymał od niego dwa pisma. W pierwszym, z dnia 3 czerwca 2013 r., powód zwrócił się do pozwanego z prośbą o spotkanie, zaś pismem z dnia 5 czerwca 2013 r. wezwał go do zapłaty kwoty 90.000 zł.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku postanowieniem z dnia 4 czerwca 2013 r. przyznał radcy prawnemu R. Z. wynagrodzenie z tytułu nieopłaconej pomocy prawnej, tj. za sporządzenie opinii o braku podstaw do wniesienia skargi kasacyjnej od postanowienia Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 13 marca 2013 r. w sprawie sygn. akt : I ACz 264/13 w kwocie 5.400 złotych powiększonej o stawkę podatku od towarów i usług.

Sąd uznał, że powód błędnie sformułował powództwo, w zakresie, w którym domagał się zadośćuczynienia za poniesioną szkodę niemajątkową. Jak wynika z treści pozwu odpowiedzialności pozwanego powód upatruje w nienależytym poprowadzeniu jego sprawy przed Sądem Apelacyjnym w Białymstoku, poprzez niewniesienie skargi kasacyjnej od postanowienia oddalającego zażalenie powoda, co uniemożliwiło powodowi wygranie sprawy w drodze postępowania kasacyjnego. Kształt pozwu prowadzi zatem do wniosku, że powództwo dotyczy w istocie roszczenia odszkodowawczego, tj. zasądzenia kwoty 90.000 złotych tytułem naprawienia szkody poniesionej wskutek przegrania sprawy o sygn. akt : I ACz 264/13. Wniosek ten jest również uzasadniony tym, że powód nie wskazał w żaden sposób na czym miałyby polegać jego szkoda niemajątkowa, zaznaczył jedynie, że pozwany naruszył jego dobra osobiste w postaci braku szacunku.

Pełnomocnika i mocodawcę łączy umowa zlecenia uregulowana w art. 734 i następne k.c. i chociaż w niniejszej sprawie podstawą działania pozwanego było postanowienie Sądu Apelacyjnego w Białymstoku, to należy mieć na względzie, że zgodnie z art. 118 § 1 k.p.c. ustanowienie adwokata lub radcy prawnego przez sąd jest równoznaczne z udzieleniem pełnomocnictwa procesowego. Nie ma zatem powodu, aby różnicować stosunek prawny wynikający z udzielenia pełnomocnictwa od wynikającego z ustanowienia adwokata lub radcy prawnego z urzędu. Poprzez wyznaczenie pełnomocnika z urzędu nawiązuje się pomiędzy nim a reprezentowaną stroną taki stosunek prawny, który istnieje pomiędzy pełnomocnikiem „z wyboru” a jego klientem. Odpowiedzialność radcy prawnego z urzędu wobec mocodawcy należy oceniać zatem na podstawie takich samych przesłanek co odpowiedzialność radcy prawnego umocowanego z wyboru. Podstawę prawną odpowiedzialności odszkodowawczej radcy prawnego z urzędu stanowią więc przepisy art. 471 k.c. w zw. z art. 734 k.c. i art. 472 k.c. Przy ocenie przesłanek tej odpowiedzialności zastosowanie znajdują również art. 355 k.c. i art. 361 k.c.

Zgodnie z art. 471 k.c. dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli ze szczególnego przepisu ustawy albo z czynności prawnej nie wynika nic innego, dłużnik odpowiedzialny jest za niezachowanie należytej staranności (art. 472 k.c.). Przez umowę zlecenia przyjmujący zlecenie zobowiązuje się do dokonania określonej czynności prawnej dla dającego zlecenie (art. 734 § 1 k.c.). Radca prawny może więc ponosić odpowiedzialność cywilnoprawną jeśli zaistnieją łącznie następujące przesłanki: niewykonanie bądź nienależyte wykonanie zobowiązania, zaistnienie szkody po stronie mocodawcy oraz związek przyczynowo-skutkowy między niewłaściwym wykonaniem zobowiązania a zaistniałą szkodą.

Przesłankę niewykonania i nienależytego wykonania zobowiązania należy rozważać z uwzględnieniem przepisów art. 354 § 1 k.c. i art. 355 § 1 k.c., które stanowią, że dłużnik powinien wykonać zobowiązanie zgodnie z jego treścią i w sposób odpowiadający jego celowi społeczno-gospodarczemu oraz zasadom współżycia społecznego, a jeżeli istnieją w tym zakresie ustalone zwyczaje - także w sposób odpowiadający tym zwyczajom, przy czym dłużnik obowiązany jest

do staranności ogólnie wymaganej w stosunkach danego rodzaju (należyta staranność). Należyta staranność dłużnika w zakresie prowadzonej przez niego działalności gospodarczej określa się przy uwzględnieniu zawodowego charakteru tej działalności (art. 355 § 2 k.c.). Natomiast art. 361 § 1 k.c. odnosi się do kwestii związku przyczynowo-skutkowego stanowiąc, że zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła.

Należyte wykonanie zobowiązania pełnomocnika wobec mocodawcy wymaga działania z profesjonalną starannością we wszystkich czynnościach procesowych. Nie ulega wątpliwości, że radca prawny jako profesjonalny pełnomocnik zobowiązany jest do zachowania należytej staranności przy wykonywaniu powierzonych mu zadań. Obowiązek ten wynika nie tylko z tego, że działa on w imieniu mocodawcy na podstawie stosunku zlecenia, który kreuje po jego stronie obowiązek starannego działania, ale również z zawodowego charakteru jego działalności. Art. 6 ust. 1 Kodeks Etyki Radcy Prawnego nakłada na radcę prawnego obowiązek wykonywania czynności zawodowych zgodnie z prawem, uczciwie, rzeczowo i z należyta starannością (Kodeks Etyki Radcy Prawnego – załącznik do Uchwały Nr (...)Prezydium Krajowej Rady Radców Prawnych z dnia 28 grudnia 2010 r.).

Zawodowy charakter działania radcy prawnego ma zasadnicze znaczenie dla skonstruowania wzorca należytej staranności profesjonalnego pełnomocnika, którego ustalenie jest konieczne dla oceny czy pozwany zadośćuczynił swoim obowiązkom względem powoda, tj. czy właściwie wykonał ciężące na nim zobowiązanie. Nie może ulegać wątpliwości, że od pełnomocnika będącego radcą prawnym, a więc osoby, której tytuł zawodowy stanowi gwarancję posiadania odpowiedniego przygotowania zawodowego i wiedzy wymaganej dla właściwego występowania przed sądem oraz prowadzenia spraw w imieniu innych osób, należy wymagać staranniejszego działania aniżeli od pełnomocnika nieprofesjonalnego. Miarą owej profesjonalnej staranności jest dbałość o prowadzenie procesu z wykorzystaniem wszelkich dopuszczonych prawem możliwości zapewnienia zleceniodawcy uzyskania przez niego korzystnego rozstrzygnięcia (uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 21 lutego 2014 r.; I ACa 724/2013). Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 15 marca 2012 r. (I CSK 330/2011), wzorzec należytej staranności zawodowej adwokata obejmuje jego profesjonalizm w sprawach, których prowadzenia się podejmuje. Staranność zawodowa adwokata może być uznana za niemieszczącą się w tym wzorcu tylko wtedy, gdy sporządzona przez niego opinia lub sposób postępowania w sprawie są oczywiście sprzeczne z przepisami mającymi zastosowanie albo z powszechnie aprobowanymi poglądami doktryny lub ustalonym orzecznictwem, znanym przed podjęciem czynności.

Do przyjęcia odpowiedzialności pełnomocnika konieczne jest również zaistnienie związku przyczynowo-skutkowego między ewentualną szkodą a zachowaniem pełnomocnika noszącym cechy nienależytego wykonania zobowiązania. W orzecznictwie wskazuje się, że adwokat odpowiada za szkody wyrządzone mocodawcy wskutek własnych zaniedbań i błędów prowadzących do przegrania sprawy, której wynik byłby korzystny dla strony, gdyby pełnomocnik zachował należyta staranność, ocenioną przy uwzględnieniu profesjonalnego charakteru jego działalności (uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 2012 r., II CSK 219/12). Pełnomocnik nie może ponosić odpowiedzialności odszkodowawczej, nawet jeśli jego działania w imieniu mocodawcy były niewłaściwe, jeśli nie były one przyczyną negatywnego rozstrzygnięcia. Profesjonalny pełnomocnik odpowiada za szkody wyrządzone mocodawcy wskutek własnych zaniedbań i błędów, wyłącznie wtedy, gdy prowadzą one do przegrania sprawy, której wynik byłby korzystny dla tej strony, gdyby pełnomocnik zachował należyta staranność (uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 2 grudnia 2004 r.; V CK 297/2004).

Należy wskazać, że zgodnie z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. W niniejszej sprawie zatem powód winien wykazać zaistnienie wyżej wskazanych przesłanek ewentualnej odpowiedzialności pozwanego, a więc: zaistnienia szkody, nienależytego wykonania zobowiązania przez pozwanego, oraz związku między szkodą a nienależytym działaniem pozwanego. Natomiast kwestia dochowania przez pozwanego należytej staranności, jako okoliczność wyłączająca odpowiedzialność pozwanego, w związku domniemaniem wynikającym z art. 471 in fine k.c., że dłużnik ponosi odpowiedzialność za nienależyte wykonanie zobowiązania, podlegała wykazaniu przez pozwanego.

Mając jednak na względzie twierdzenia stron oraz zebrane w sprawie dowody, należy stwierdzić, że w sprawie nie zostały potwierdzone okoliczności, które mogłyby uzasadniać żądanie powoda.

Nie zostało wykazane, aby pozwany działał przy prowadzeniu sprawy powoda w sposób nieprawidłowy, a więc nienależycie wykonał ciążące na nim zobowiązanie. W tym celu powód winien przedstawić dowody na okoliczność, że w sprawie o sygn. akt : I ACz 264/13 istniały podstawy do wniesienia skargi kasacyjnej, a więc decyzja pozwanego w tym przedmiocie była błędna. Tymczasem powód ani w pozwie, ani w toku postępowania, nie wskazał na jakich zarzutach miałyby opierać się skarga kasacyjna od postanowienia Sądu Apelacyjnego . Analiza akt sprawy o sygnaturze I ACz 264/13 oraz sporządzonej przez pozwanego opinii o braku podstaw do wniesienia skargi prowadzi do wniosku, że ocena pozwanego co do zasadności wniesienia skargi była uzasadniona.

Przedmiotem postępowania zażaleniowego była możliwość przyjęcia do rozpoznania przez Sąd Okręgowy w Suwałkach drugiego ze złożonych przez powoda pozwów, który de facto był identyczny z pozwem, na skutek którego już zawiśła przed Sądem Okręgowym w Suwałkach sprawa o sygn. akt: I C 749/12. Analiza akt sprawy zażaleniowej prowadzi do wniosku, że zarówno Sąd I instancji, jak i Sąd Apelacyjny, w sposób pełny rozpatrzyły powództwo i zażalenie nie dopuszczając się błędów proceduralnych oraz dokonały wnikliwej oceny przesłanek materialnoprawnych zasadności powództwa. Z uwagi na brak konkretnych zarzutów powoda dotyczących ewentualnych uchybień skutkujących zasadnością wniesienia skargi kasacyjnej, nie ma możliwości dokonania ich jurydycznej analizy.

Z art. 118 § 5 k.p.c. wynika, że radca prawny ustanowiony z urzędu może odmówić sporządzenia skargi kasacyjnej, jeśli w jego uznaniu brak jest podstaw do wniesienia skargi, przy czym ma obowiązek powiadomić o tym sąd oraz sporządzić opinię o braku podstaw do wniesienia skargi. Przepis ten daje pełnomocnikowi uprawnienie do odmowy sporządzenia i wniesienia skargi kasacyjnej, co oznacza, że pełnomocnik nie jest zobowiązany do takiego działania jeśli w sprawie nie istnieją podstawy do jej wniesienia. Podstawy te zostały w sposób wyczerpujący określone w art. 398³ k.p.c. Należy zaznaczyć, że skarga kasacyjna jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia i jej wniesienie nie może być podyktowane jedynie niezadowoleniem strony z ostatecznego rozstrzygnięcia Sądu. Skarga kasacyjna może być wniesiona do Sądu Najwyższego jedynie w ściśle określonych wypadkach, a ocena zasadności jej wniesienia należy do profesjonalnych pełnomocników, a więc osób mających ku temu należyte przygotowanie merytoryczne oraz odpowiednie kwalifikacje zawodowe. Wbrew stanowisku powoda ów nadzwyczajny środek zaskarżenia nie jest narzędziem służącym rozpatrzeniu sprawy po raz kolejny, w trzeciej instancji, lecz służy wyłącznie kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia (tak Sąd Najwyższy w Postanowieniu z dnia 10 kwietnia 2008 r., III UK 6/08, LEX nr 469183).

Art. 398⁹ § 1 k.p.c. stanowi, że Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Stwierdzić należy, że w przedmiotowej sprawie żadna z w/w przesłanek nie została spełniona. Zgodzić się należy z Sądem Apelacyjnym, iż Sąd Okręgowy w Suwałkach odrzucając pozew bez rozpoznawania wniosku o ustanowienie pełnomocnika z urzędu dopuściłby się nieważności postępowania jedynie wtedy, gdyby takie nierozpoznanie uprzednie wniosku o przyznanie pełnomocnika doprowadziło do pozbawienia powoda możliwości obrony w rozumieniu art. 379 pkt 5 k.p.c., co w niniejszej sprawie nie miało miejsca. W sytuacji bowiem, gdy powód zgłosił podlegający odrzuceniu ten sam pozew, co w sprawie I C 749/12, w której wniosek o przyznanie pełnomocnika z urzędu został prawomocnie rozpoznany (k. 17 i 26 akt I C 749/12), nie można uznać, że nierozpoznanie ponowne wniosku powoda o przyznanie pełnomocnika z urzędu pozbawiło powoda możliwości obrony.

W art. 118 § 6 k.p.c. przewidziano swoiste postępowanie kontrolne dotyczące decyzji radcy prawnego ustanowionego z urzędu co do odmowy wniesienia skargi, a mianowicie Sąd stwierdzając, że opinia została sporządzona bez zachowania należytej staranności, zawiadamia o tym właściwy organ samorządu, który powinien wyznaczyć innego pełnomocnika. W przedmiotowej sprawie Sąd Apelacyjny po otrzymaniu opinii o braku podstaw do wniesienia skargi kasacyjnej nie

podjął tych czynności i wydał postanowienie o przyznaniu wynagrodzenia pozwanemu. Świadczy to o tym, że Sąd Apelacyjny nie stwierdził po stronie pozwanego braku staranności w prowadzeniu sprawy powoda i uznał opinię za uzasadnioną.

Sąd rozpoznający niniejszą sprawę również nie dostrzegł w zachowaniu pozwanego znamion niewłaściwego i niestarannego działania. Opinia o braku podstaw do wniesienia skargi kasacyjnej została sporządzona w sposób profesjonalny i rzetelny z zachowaniem wymaganej w tym przypadku należytej staranności.

Powód podnosił, że pozwany odmówił wniesienia skargi kasacyjnej bez osobistego spotkania i rozmowy z nim. Podzielić jednak należy stanowisko pozwanego, że odbycie takiego spotkania nie miało by wpływu na ewentualną zasadność wniesienia skargi. Postępowanie kasacyjne obwarowano wieloma ograniczeniami i warunkami formalnymi i niedopuszczalne jest podnoszenie w nim nowych okoliczności i dowodów. Pozwany rozważając zasadność wniesienia skargi kasacyjnej miał dostęp do akt sprawy, które stanowiły pełną i wystarczającą podstawę badania, zaś ewentualne spotkanie z powodem nie mogło wnieść do sprawy niczego istotnego z punktu widzenia zasadności wnoszenia skargi kasacyjnej. Nie uszedł uwadze Sądu również fakt, że pismo powoda z prośbą o spotkanie pozwany otrzymał już po wysłaniu sporządzonej opinii, nie można więc przyjąć, iż odmówił powodowi spotkania przed wydaniem opinii. Tym bardziej nie sposób zgodzić się z twierdzeniem powoda, jakoby odmawiając mu spotkania pozwany naruszył jego dobro osobiste w postaci prawa do szacunku.

Powód nie wykazał także, aby skutek niewniesienia skargi kasacyjnej poniósł szkodę ; dla przyjęcia istnienia tej przesłanki, konieczne było wykazanie, że sprawa, gdyby była prowadzona w sposób zgodny z twierdzeniami powoda, zakończyłaby się pozytywnym dla niego rozstrzygnięciem, tj. że skarga kasacyjna zostałaby uwzględniona i doprowadziłaby do zasądzenia na jego rzecz żądanej kwoty. Tymczasem powód nie przedstawił żadnych twierdzeń i dowodów w tym zakresie.

Z uwagi na powyższe, uznając roszczenie powoda za bezpodstawne, w oparciu o art. 471 k.c., Sąd oddalił powództwo.

O kosztach orzeczono na mocy art. 102 k.p.c. w zw. z art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach w sprawach cywilnych i w zw. z art. 98 k.p.c. Pozwany jako strona, która wygrała proces nie jest zobowiązany do poniesienia kosztów, których nie miał obowiązku uiścić powód z uwagi na zwolnienie go od kosztów sądowych w sprawie. W sprawie niniejszej zaistniał jednak „wypadek szczególnie uzasadniony”, przewidziany w art. 102 k.p.c., gdyż stan majątkowy i sytuacja życiowa powoda, oceniane przez pryzmat zasad współżycia społecznego, uzasadniają nieobciążanie go kosztami.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód , który zaskarżył orzeczenie w całości i domagał się jego zmiany zgodnie z żądaniami pozwu , ewentualnie uchylenia zaskarżonego rozstrzygnięcia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji. Zarzucił ,że nie umożliwiono mu wzięcia udziału w procesie i omówiono przyznania obrońcy z urzędu, zaś wyrok zapadł na podstawie twierdzeń pozwanego zawartych w odpowiedzi na pozew a nie dowodów zebranych w aktach sprawy , zeznaniach świadków lub dokumentacji medycznej , w tym opiniach biegłych. Sytuacja taka jest niedopuszczalna i ogranicza prawo apelującego do obrony. Obciążanie powoda kosztami procesu jest w tych warunkach przedwczesne i sprzeczne z art. 102 k.p.c.

Pozwany w odpowiedzi na apelację wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja pozwanego jako oczywiście bezzasadna podlegała oddaleniu.

Ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego i wywiedziona na ich podstawie ocena prawna zasługują na pełną akceptację i zostały przyjęte przez Sąd odwoławczy jako własne. W szczególności podzielić należy pogląd , że pomimo formalnej odmienności pełnomocnictwa z wyboru i pełnomocnictwa powstającego na podstawie orzeczenia sądu wydanego na zasadzie art. 118 § 1 k.p.c. , w obu przypadkach zastosować należy jako podstawę oceny materialnoprawnej

przepisy o umowie zlecenia powiązane z normami art. 471 i 472 k.c. Wątpliwości nie budzi również ocena czynności wykonywanych przez pozwanego w związku z reprezentacją powoda w kontekście ich merytoryczności, poziomu profesjonalnego i zgodności z prezentowanym w art. 354 i 355 k.c. wzorcem staranności. Zgodzić się również należy z poglądem, że powód, pomimo ciężącego na nim w tej materii obowiązku dowodowego, nie udowodnił istnienia po jego stronie szkody wywołanej przez jakiegokolwiek zachowania pozwanego możliwe do zinterpretowania jako sprzeczne z obowiązkami profesjonalnego pełnomocnika. Sąd odwoławczy zwolniony jest z obowiązku głębszego roztrząsania tych kwestii, z uwagi na pominięcie ich w zarzutach apelacji.

Domniemana szkoda, która miałaby dotknąć powoda w następstwie nierzetelnej jego reprezentacji przez pozwanego pozostaje w związku z szansami tego pierwszego na wygranie procesu. Realność wygranej w sprawie Sądu Okręgowego w Suwałkach o sygn. akt; I C 45/13 (w razie jej merytorycznego rozpoznania) może być z kolei oceniona na podstawie przebiegu i wyników procesu w sporze toczącym się między tymi samymi stronami i o ten sam przedmiot przed Sądem Okręgowym w Suwałkach, pod sygn. akt: I C 749/12. Sądowi Apelacyjnemu wiadomo jest z urzędu (art. 228 § 2 k.p.c.), że w ostatniej z wymienionych spraw zapadł dnia 26 marca 2013 roku wyrok oddalający powództwo J. J. przeciwko Skarbowi Państwa- Ministrowi Sprawiedliwości w W. o zapłatę kwoty 350.000 zł, zaś apelacja powoda została oddalona w wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 12 lutego 2014 roku, sygn. akt: I ACa 674/13. Postępowanie w tej sprawie jest więc prawomocnie zakończone, nie wniesiono w niej też skargi kasacyjnej.

Zarzut apelacji wskazujący na pozbawienie powoda możliwości udziału w sprawie i prawa do pełnomocnika z urzędu jest niezasadny. Sąd Okręgowy w Gliwicach oddalił w postanowieniu z dnia 26 czerwca 2013 roku, sygn. akt: I C 153/13 wniosek powoda o ustanowienie pełnomocnika z urzędu (k.10), zaś zażalenie na to postanowienie zostało oddalone w orzeczeniu Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 27 sierpnia 2013 roku, sygn. akt: V ACz 806/13 (k.62). Sądy obu instancji zasadnie podniosły w powyższych orzeczeniach, że powód nie jest osobą nieporadną i potrafi zrehabilitować pozew, wskazać stan faktyczny sprawy, złożyć wnioski dowodowe oraz formułować środki zaskarżenia. Na trafność tych spostrzeżeń wskazuje aktywność odwoławcza powoda w niniejszej sprawie i liczba składanych przez niego pism procesowych oraz dobra orientacja w treści obowiązującego prawa i skutkach procesowych zaniechań.

Sugerowane w apelacji pozbawienie powoda możliwości obrony jego praw poprzez odmowę ustanowienia pełnomocnika z urzędu (art. 379 pkt 5 k.p.c.) nie jest dopuszczalne w sytuacji, gdy sąd drugiej instancji wypowiedział się na okoliczności kwestionowane przez apelującego, oddalając jego zażalenie na odmowę ustanowienia pełnomocnika z urzędu. Przeszkodą w ponownym badaniu tej kwestii jest art. 380 k.p.c. umożliwiający ocenę w postępowaniu odwoławczym jedynie postanowień niezaskarżalnych wpływających na treść wyroku (por. T. Wiśniewski w Komentarzu do art. 379 k.p.c., Lex 2013).

Udział w procesie jest realizowany nie tylko przez osobiste uczestnictwo strony w rozprawie ale również przez składanie pism procesowych zawierających wnioski dowodowe i stanowisko ich autora. Powód wziął więc udział w niniejszym postępowaniu sądowym, zaś jego nieobecność na rozprawie, pomimo prawidłowego zawiadomienia o jej terminie (k. 167), wynika z przeszkody, która pozostaje w związku z jego działaniami i życiowymi wyborami. Sąd w takiej sytuacji nie jest zobowiązany każdorazowo zarządzać doprowadzenia strony na rozprawę, szczególnie wówczas, gdy wiąże się to z istotnymi problemami natury komunikacyjnej lub organizacyjnej, a dotychczasowe postępowanie wskazuje, że strona skutecznie broni swoich interesów, chociaż nie może uczestniczyć w rozprawie (por. S.A. w Lublinie w wyroku z dnia 8 stycznia 2013 r., I ACa 635/13, Lex nr 1289778).

Analizując, czy doszło do pozbawienia strony możliwości działania w procesie, należy w pierwszej kolejności rozważyć, czy nastąpiło naruszenie przepisów procesowych, następnie ustalić, czy uchybienie to wpłynęło na możliwość strony działania w tym postępowaniu, w końcu zaś ocenić, czy pomimo zaistnienia tych okoliczności strona mogła bronić swych praw w procesie (tak S.N. w uzasadnieniu wyroku z dnia 28 marca 2008 r., V CSK 488/07, Lex nr 424315). W przedmiotowym stanie faktycznym Sąd I instancji nie naruszył przepisów postępowania odstępując od umożliwienia powodowi osobistego uczestnictwa w rozprawie, zaś ten ostatni aktywnie działał w procesie i nie był pozbawiony możliwości obrony swoich interesów.

Powód zawarł w pozwie wniosek o jego wysłuchanie na zasadzie art. 299 k.p.c. w zw. z art. 304 k.p.c. (k.2v.) , który jednak nie przesądza o potrzebie przewiezienia jego osoby na rozprawę , ponieważ może być zrealizowany przez sąd delegowany w miejscu pobytu strony. Sąd Okręgowy pominął ten wniosek , uznając go za niezasadny i decyzję taką należy uznać za słuszną , ponieważ źródłem istotnych ustaleń Sądu w tej sprawie są dokumenty stanowiące materiał procesowy zebrany w aktach sprawy zażaleniowej Sądu Apelacyjnego w Białymstoku o sygn.I ACz 264/13 oraz uzupełniająco w aktach sprawy Sądu Okręgowego w Suwałkach o sygn. I C 45/13 .

Zgodnie z art. 299 k.p.c. jeżeli po wyczerpaniu środków dowodowych lub w ich braku pozostały niewyjaśnione fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy , sąd dla wyjaśnienia tych faktów może dopuścić dowód z przesłuchania stron. Podkreślenia wymaga , że przepis ten dotyczy tylko faktów obiektywnie istotnych dla sprawy a nie takich , które jedynie strona określa jako ważne (por. S.N. w wyroku z dnia 28 listopada 1997 r. , II CKN 457/97, M. Praw. 1998 , nr 5 , poz. 4 , Lex nr 32534). Powód składając analizowany wniosek nie sprecyzował istotnych okoliczności uzasadniających jego końcowe wysłuchanie , co dodatkowo przemawia za pominięciem tego wniosku.

Zarzuty dotyczące pominięcia przez Sąd I instancji dowodów z zeznań świadków , opinii biegłych i dokumentacji medycznej są bezpodstawne, ponieważ powód takich dowodów nie złożył i nie domagał się ich pozyskania przez Sąd. Również zarzut niewłaściwego zastosowania przepisu art. 102 k.p.c. nie zasługuje na uwzględnienie , zaś przedstawione w tej materii w zaskarżonym wyroku motywy Sąd odwoławczy podziela ; należy odnotować , że powyższy przepis został zastosowany w interesie powoda , który w związku z tym nie jest uprawniony do skarżenia korzystnego rozstrzygnięcia , zaś Sąd Apelacyjny nie może zmienić wyroku na niekorzyść strony wnoszącej apelację, jeżeli strona przeciwna tego wyroku nie zaskarżyła (zakaz reformationis in peius- art.384 k.p.c.).

Mając na uwadze powyższe oddalono apelację powoda na zasadzie art. 385 k.p.c.

Wniosek pozwanego o zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu został oddalony na zasadzie art. 108 § 1 zd. 1 k.p.c. z uwagi na brak dowodów potwierdzających poniesienie tych kosztów; pomimo wykonywania zawodu radcy prawnego pozwanemu nie przysługuje prawo do wynagrodzenia radcowskiego, które wypłacane jest tylko wówczas, gdy strona była reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika (art. 99 k.p.c.) , nie zaś wtedy gdy stroną jest samodzielnie występujący radca prawny.